



**Majestic** został wyprodukowany przez jedną z największych, przedwojennych, polskich firm radiowych – działającą w latach 1925-1939 – Towarzystwo Radiotechniczne Elektrit z Wilna. Początkowo funkcjonowało ono, jako sklep wyspecjalizowany w sprzedaży importowanych radioodbierników i części do nich. Profil działalności rozszerzono w 1927 roku, wprowadzając do sprzedaży radia własnej produkcji. Założycielami firmy byli Samuel i Hirsz Chwolesowie oraz Nachman Lewin.

Odbiornik Majestic nawiązuje stylistycznie do konstrukcji z lat 1933-1935, kiedy obowiązywał pionowy układ skrzynki i kiedy pojawiły się kwadratowe skale w układzie bębnowym, wykonane z twardego celuloиду. W Majesticu skala jest podświetlana trójkolorowo, a dla lepszego jej oglądu zastosowano szkło powiększające (magnetoskop). Na bocznej ścianie skrzynki odbiornika widnieje oznaczenie z konfiskaty w okresie okupacji hitlerowskiej, gdy posiadanie i słuchanie radia groziło śmiercią. W odbiorniku zastosowano jeden z wczesnych typów wskaźników dostrojenia do odbieranej stacji w postaci magnetoelektrycznego miernika wychyłowego. W starszych konstrukcjach aparatów radiowych stosowano wskaźnik neonowy tak zwaną linijkę świetlną, zaś w późniejszych modelach elektronowy wskaźnik dostrojenia nazywany „magicznym okiem”.

Majestic jest jednym z siedmiu modeli radioodbierników „jubileuszowych”, wprowadzonych do sprzedaży w sezonie 1935-1936. Rokroczna zmiana oferty była spowodowana specyfiką cyklu produkcyjnego. Montaż następował w okresie od późnej jesieni do wczesnej wiosny, z przerwą w lecie, kiedy inżynierowie projektowali nowe modele. Efektem takiego sposobu organizacji pracy było coroczne zwalnianie załogi bez gwarancji ponownego zatrudnienia. Sezonowa produkcja była jednak wymuszona istnieniem silnej konkurencji na rynku radioodbierników zdominowanym przez zagranicznych producentów (Philips, Marconi, Telefunken). By zwiększyć sprzedaż, poszczególne modele odbiorników Elektrit były produkowane w różnych typach: B – bateryjnym, Z – na prąd zmienny, U – na prąd stały. Wiązało się to z jednoczesną progresją ceny modeli od wersji ekonomicznych aż do ekskluzywnych. Majestic należał do tej ostatniej kategorii. W 1935 roku trzeba było za niego zapłacić 675 złotych, podczas gdy najtańszy w tamtym sezonie odbiornik Elektrita Kontinent kosztował 180 złotych. Średnie miesięczne wynagrodzenie wynosiło w tamtym czasie 102 zł w przypadku robotnika i 280 zł w przypadku pracownika umysłowego.